

Sygn. akt V **GC 662/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	Stażysta Jowita Stafiej

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1157,62 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 662/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 25 marca 2019 r.

Pozwem z dnia 12 marca 2018 roku powód M. D., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7.846,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 7.526,51 zł od dnia 14 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 320 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 12 października 2017 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, na skutek którego uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanego P. K. pojazd marki A. (...) o nr rej. (...). Odpowiedzialność za niniejsze zdarzenie ponosi sprawca posiadający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W toku likwidacji szkody pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie 2.338,35 zł brutto. Powód nadmienił, iż poszkodowany w dniu 28 grudnia 2017 r. dokonał na rzecz M. D. cesji wierzycielności, przysługującej w związku ze szkodą komunikacyjną. Poszkodowany oświadczył, iż za wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę nie jest w stanie przywrócić pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, a wszystkie uszkodzone części były oryginalne. Zdaniem powoda operat towarzystwa ubezpieczeń zawierał szereg

błędów, więc zdecydował się on na zlecenie wykonania kalkulacji niezależnemu rzeczoznawcy, który sporządził kalkulację naprawy nr 49/02/18P. Za sporządzenie powyższej kalkulacji powód uiszczył kwotę 320 zł. W kalkulacji określono koszt naprawy pojazdu w wysokości 9.864,86 zł. Powód wskazał, iż na kwotę dochodzoną pozwem składa się brakujące odszkodowanie w kwocie 7.526,51 zł oraz refundacja kosztów sporządzenia opinii prywatnej w kwocie 320 zł. Roszczenie odsetkowe zostało oznaczone zgodnie z terminem ustawowym likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w dniu 24 kwietnia 2018 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu,

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w ustawowym terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Pozwany zaproponował ugodowe zakończenie spory poprzez zapłatę powodowi kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty stanowiącej 1/2 kosztów procesu. W przypadku odrzucenia propozycji ugodowej pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż ustalił wysokość odszkodowania przy uwzględnieniu zakresu uszkodzeń pojazdu oraz przeciętnych cen części i usług na rynku lokalnym właściwym dla miejsca zamieszkania poszkodowanego. Pozwany podniósł, iż do naprawy pojazdu dostępne są części zamienne o jakości równoważnej, których zastosowanie pozwala przywrócić pojazd do stanu poprzedniego pod każdym istotnym względem. W ocenie pozwanego powód nie wykazał konieczności i celowości ustalenia kosztów naprawy wyłącznie z uwzględnieniem części oryginalnych, zwłaszcza, że pojazd w dacie szkody miał już ponad 16 lat. Pozwany zakwestionował także roszczenie o zapłatę odszkodowania obejmującego koszt prywatnej ekspertyzy, wskazując, iż wydatek ten nie był konieczny, jak również nie był elementem szkody doznanej przez poszkodowanego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 października 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do poszkodowanego P. K.. Sprawca szkody posiadał zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(okoliczności bezsporne)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. decyzją z dnia 6 grudnia 2017 roku przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2.338,35 zł, ustalone w oparciu o kosztorys E. nr (...). Poszkodowany P. K. dokonał samodzielnie naprawy uszkodzonego pojazdu za pomocą używanych części zamiennych, a kwota odszkodowania wypłacona przez ubezpieczyciela wystarczyła na ich zakup. Poszkodowany poniósł koszt usług lakierniczych w kwocie 900 zł.

(dowód: decyzja z dnia 6 grudnia 2017 r. – k. 15; kalkulacja kosztów naprawy pojazdu – k. 41; kosztorys E. nr (...) wraz z kartą optymalizacji – k. 42-46; zeznania świadka P. K. – k. 90-91)

P. K. (cedent) zawarł w dniu 28 grudnia 2017 roku z M. D., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) (cesjonariusz) umowę cesji wierzytelności. Na mocy umowy cedent przelał na rzecz cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu w stosunku do (...) S.A. z tytułu odszkodowania z OC sprawcy wypadku za szkodę rzeczową na pojeździe marki A. (...) o numerze rej. (...) wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi. Przeniesienie wierzytelności między cedentem a cesjonariuszem nastąpiło odpłatnie. Pismem z dnia 28 grudnia 2017 roku M. D. powiadomił pozwany zakład ubezpieczeń o dokonanej cesji wierzytelności. Nadto P. K. w oświadczeniu z dnia 28 grudnia 2017 r. wskazał, iż dotychczas wypłacona kwota w ramach likwidacji szkody wynosi 2.338,35 zł,

(dowód: umowa przelewu wierzytelności – k. 16; powiadomienie o dokonanej przelewie wierzytelności – k. 17; oświadczenie z dnia 28 grudnia 2017 r. k. 18; potwierdzenie przelewu z dnia 10 stycznia 2018 r. – k. 19)

W dniu 27 lutego 2018 roku Centrum (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. sporządziła prywatną kalkulację naprawy pojazdu nr 49/02/18P, zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 9.864,86 zł brutto. Za sporządzenie

kalkulacji Centrum (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wystawiła fakturę z dnia 2 marca 2018 r., w której koszt sporządzenia przedmiotowej kalkulacji został określony na 320 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy nr 49/02/18P – k. 20-25; faktura VAT nr (...) – k. 26)

Według systemu kalkulacyjnego (...), użytego w opinii biegłego sądowego, koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 12 października 2017 roku z zastosowaniem cen nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji producenta pojazdu (I kategoria dyrektywy, jakość „O) oraz cen nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji producenta części (II kategoria dyrektywy, jakość (...)) wyniósł 7.153,88 zł brutto. Możliwe było naprawienie samochodu za kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela z zastosowaniem części używanych bądź zamienników niskiej jakości.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. – k. 66-73; wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie w dniu 20 marca 2019 r. – k. 90-90v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, zeznania świadka P. K. oraz opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony postępowania, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu. Sąd nie oparł się jednak na ustaleniach poczynionych w zleconym przez powoda kosztorysie, przedmiotem której była ocena uszkodzeń samochodu i koszty ich naprawy. Opinia prywatna uzyskana przez powoda ma charakter dokumentu prywatnego, a nie dowodu z opinii biegłego. Opinia ta została sporządzona poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej i bez zapewnienia jej możliwości odniesienia się do czynności sporządzającego i sformułowanych wniosków. Przedstawioną ekspertyzę traktować należy zatem wyłącznie jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012r., II CNP 41/12, niepubl.). Jako dokument prywatny stanowi ponadto dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, niepubl.).

W ocenie Sądu za wiarygodne należało uznać zeznania świadka P. K. na okoliczność powstania szkody, przebiegu postępowania likwidacyjnego, przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu oraz jej kosztów. Zeznania świadka były wyczerpujące i spójne, a ponadto korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadek zeznał, że dokonał naprawy pojazdu samodzielnie oraz przy pomocy kolegi przy zastosowaniu używanych części zamiennych, a odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela wystarczyło na ich zakup. Ponadto świadek wskazał, że poniósł dodatkowo koszt usługi lakierniczej w wysokości 900 zł.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów, wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Dodać należy, że koszt naprawy biegły ustalił w oparciu o wykonany przez siebie kosztorys, który z kolei sporządził na podstawie specjalistycznego oprogramowania A.. Sąd uznał, iż opinia biegłego w sposób wiarygodny określa koszty naprawy pojazdu. Należy zwrócić uwagę, że jak wskazał sam biegły, jego wyliczenie ma charakter teoretyczny. Ponadto wskazał, że możliwe było dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu za kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela z zastosowaniem części używanych bądź zamienników niskiej jakości.

Strona powodowa wniosła o zobowiązanie biegłego do wydania pisemnej opinii uzupełniającej, w której miałby oszacować koszt naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych opatrzonych logo producenta pojazdu („O). W

ocenie powoda zasadne było użycie do naprawy reflektorów przednich i chłodnicy wody podzespołów jakości „O. Biegły sądowy na rozprawie w dniu 20 marca 2019 r. podtrzymał swoją opinię pisemną w całości, a ponadto wskazał, że nie ma uzasadnienia zastosowanie części oryginalnych z technicznego punktu widzenia oraz ekonomicznej celowości naprawy.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie stan faktyczny pozostawał w istotnej mierze niesporny między stronami. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 12 października 2017 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki A. (...). Poza sporem pozostawała także zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi uszkodzonego pojazdu – nie ulega wątpliwości, że w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe. Pozwany nie kwestionował także legitymacji czynnej powoda do wytoczenia niniejszego powództwa.

Spór co do zasady sprowadzał się do ustalenia wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, która pozwoliłaby na jego przywrócenie do stanu sprzed szkody spowodowanej zdarzeniem z dnia 12 października 2017 roku. W ocenie pozwanego powód nie wykazał konieczności i celowości ustalenia kosztu naprawy z uwzględnieniem wyłącznie części oryginalnych. Ponadto pozwany zakwestionował roszczenie powoda o zapłatę kosztów prywatnej ekspertyzy.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. Z dopuszczonego przez Sąd dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody w pojeździe marki A. (...) wynika, iż koszt naprawy mógł wynieść 7.153,88 zł brutto. Sąd przyjął w całości wnioski biegłego zawarte w sporządzonej opinii, jednak należy wskazać, że ustalenia kosztów naprawy dokonane przez biegłego mają charakter teoretyczny. W niniejszej sprawie istotne były zeznania świadka P. K., który wskazał, że wypłacona przez ubezpieczyciela kwota odszkodowania pozwoliła na zakup części i naprawę uszkodzonego pojazdu. Świadek wskazał nadto, iż dokonywał naprawy samodzielnie oraz korzystając z pomocy kolegi, ponosząc koszt jedynie usługi lakierniczej w wysokości 900 zł. Należy nadmienić że również biegły sądowy potwierdził możliwość dokonania naprawy pojazdu za kwotę wypłaconą przez pozwanego z zastosowaniem części używanych.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, Legalis 57077) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu. Za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody. Prowadzi to do wniosku, iż naprawa uszkodzonego pojazdu nie może prowadzić do zwiększenia jego wartości w stosunku do stanu poprzedzającego powstanie szkody, z jednoczesnym obciążeniem ubezpieczyciela kosztami stąd wynikającymi. Należy również wskazać, iż przyznanie odszkodowania wyższego, określonego w sposób teoretyczny przez biegłego, narusza ograniczenie narzucone w art. 824¹ § 1 k.c., zgodnie z którym odszkodowanie nie może przekraczać poniesionej szkody (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 1430/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACa 1270/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, Lex 175463). W myśl powyższego przepisu, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Naprawienie szkody powinno prowadzić do przywrócenia w jak największym stopniu stanu poprzedzającego zaistnienie szkody. Pamiętać należy również o zasadzie, zgodnie z którą szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody. Mając powyższe na względzie oraz okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż odszkodowanie wypłacone poszkodowanemu w kwocie 2.338,35 zł pozwoliło na zakup części zamiennych. Jednakże przyznana kwota nie wystarczyła na usługi lakiernicze, których koszt, w ocenie Sądu, powinien obciążać pozwanego jako ubezpieczyciela sprawcy szkody.

Powód dochodził również od pozwanego zapłaty kwoty 320,00 zł tytułem zwrotu kosztów wyceny naprawy przez rzeczoznawcę samochodowego działającego na jego zlecenie. Na zlecenie poszkodowanego została sporządzona w dniu 27 lutego 2018 roku kalkulacja naprawy, za którą Centrum (...) Sp. z o.o. wystawiło fakturę VAT na kwotę 320,00 zł. Należy zauważyć, że powód wskazywał, iż nabył od poszkodowanego, w drodze umowy cesji, wierzytelność wobec osób odpowiedzialnych za naprawienie szkody wynikłej ze zdarzenia z dnia 12 października 2017 roku. Trzeba jednak wskazać, że zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* powód jako cesjonariusz nie mógł nabyć uprawnienia do odszkodowania w większym zakresie niż przysługiwało ono cedentowi, tj. poszkodowanemu. Z kolei z przedłożonego materiału dowodowego nie wynika, aby poszkodowany poniósł szkodę, która obejmowałaby koszty prywatnej opinii. Koszty te powstały po dokonaniu cesji wierzytelności, a

zatem uprawnienie do żądania tych kosztów nie zostało przez powoda nabyte. Koszty zlecenia wykonania kosztorysu powód poniósł dobrowolnie i z własnej inicjatywy, a koszty te nie wchodzą w skład szkody, która powstała na skutek zdarzenia z dnia 12 października 2017 r., ani w przedmiotowej sprawie nie pozostają wobec niej w tzw. adekwatnym związku przyczynowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1998 roku, II CKN 639/97, Legalis nr 348462). Ponadto powód zawodowo zajmuje się nabywaniem roszczeń przysługujących poszkodowanym w związku ze szkodami komunikacyjnymi, zatem analizując koszty nabycia wierzytelności, z pewnością szacował koszty naprawy pojazdu. Są to zatem koszty związane z jego działalnością i nie powinny one zwiększać odszkodowania. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał roszczenie powoda o zapłatę kwoty 320,00 zł za bezzasadne.

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda w zakresie kosztów naprawy pojazdu zasługiwało na uwzględnienie w części i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Sąd uznał za zasadne zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, mając na uwadze ustawowy termin likwidacji szkody.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265/) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 393 zł, koszty stawiennictwa świadka w kwocie 45,13 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.297,03 tj. łącznie 3.553,16 zł, Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł. Powód wygrał proces w 12%, zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 88%. Tym samym pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot 88%, tj. w kwocie 1.584 zł, zaś powodowi – w kwocie 426,38 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.157,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - a) pełnomocnikowi powoda,
 - b) pełnomocnikowi pozwanego,
- 3) wypłacić biegłemu wynagrodzenie z zaliczki (k. 51)
- 4) przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.